Nr. 279 Sobota 20 października (2 listopada) 1912 r. Rok VII

Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych

Adres Redakcyi: Kijów, Kreszczatyk 38. Tel. 2464.
Adm. i Druk. Polskiej: Kijów, Kreszcz. 38. Tel. 1872.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od 12—2. Sekretarz od 6—8
Administracya otwarta od 10—4 po poł. i od 6—8 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 8 wieczór.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE

	mies.	kwart.	półrocz.	rocz.
Prenumerata W kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
Za granicą	1.50	4.50	9.—	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.

OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 k. pierwszy i 10 kop. następny raz, zawiad. żałobne po 40 k. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

Od Administracyi.

Dla udostępnienia prenumer. „Dziennika Kijowskiego" nabycia na warunkach najdogodniejszych książek niezbędnych w każdym domu polskim, porozumieliśmy się z wydawcami i odstępujemy

po cenie zniżonej

wyłącznie tylko naszym prenumeratorom.

DZIEJE POLSKI

D-ra Feliksa Konecznego.

2 tomy, 86 ilustracyi illnidza, duża mapa Polski z podziałem na województwa. Cena dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego":

— Rb. 1 kop. 60. —

(w ozdobnej oprawie).

— Kraków —

Rys historyczny do połowy XVII w.

Rb. 3.

(Cena księgarska rb. 5).

(W ozdobnej oprawie)

Na prowincyę wysyłamy za zaliczeniem z dołączeniem kosztów przesyłki.

Wojna bałkańska.

Od wtorku, kiedy na tem miejscu charakteryzowałem sytuacyę wojenną na Bałkanach, nie uległa ona żadnej zmianie zasadniczej. Nie znaczy to jednak, że pozostała ona w tym samym stanie. Na wszystkich niemal terenach, zarówno na południowym zachodzie, jak i na wschodzie, w okolicach Skutari, Ipeku i Adryanopola, wypadki rozwijają się nieubłaganie w tym samym kierunku: kompletnego pogromu, zupełnego wyparcia wojsk tureckich z Europy.

Na południowym zachodzie armia grecka, postępująca ku północy drogą Elassona—Kożany — Kajlar nie zatrzymała się w swym zwycięskim pochodzie i już zagraża Monastyrowi i kolei Monastyr—Saloniki.

Od północy zbliża się do Monastyru armia serbska, goniąca od Kumanowa na Kalkande — Tetew zdezorganizowane resztki armii tureckiej.

Za parę dni spotkać się mogą w pobliżu Monastyru dwie armie rozbitków.

Połączenie to nie polepszy bynajmniej sytuacyi turków.

Atakowani od południa przez wschodnią armię grecką, od północy przez serbów, odcięci od obu linij kolejowych: Saloniki—Skoplje i Saloniki — Monastyr znajdą się oni tam w tej samej sytuacyi bez wyjścia, w jakiej są obecnie pod Adryanopolem. Otoczeni i odcięci, prędzej czy później muszą poddać się lub zginąć.

Że taką właśnie jest sytuacya na najważniejszym dla turków terenie — pod Adryanopolem, o tem świadczy wymownie stoczona na południe od Adryanopola bitwa.

W jaki bowiem sposób armia bułgarska mogłaby przyjąć bitwę na południe od Adryanopola na linii Babaeski — Lule Burgas — Wiza, gdyby załoga Adryanopola nie była osaczona i ostatecznie obezwładniona w swych ruchach? Tylko kompletne odcięcie i sparaliżowanie jej ruchów pozwolić mogło bułgarom na dalsze posuwanie się w kierunku Konstantynopola, na śmiały ruch prawego skrzydła aż do Rodostu, na brzegu morza Marmora.

Zajęcie tego punktu ma poważne znaczenie strategiczne. Stąd rozchodzą się na północ i wschód trzy drogi bite, prowadzące do Adryanopola oraz stacyi kolei Adryanopolskiej Muradia i Czorlu. Stąd mogły nadchodzić posiłki przewożone przez flotę turecką z Małej Azyi. Dziś arterye te są w ręku zwycięzców i Turcyi pozostaje na froncie wschodnim jedna już tylko linia, prowadząca z Konstantynopola do Adryanopola. Linia ta skraca się w przerażający sposób. Jeżeli w Czorlu, gdzie krzyżują się drogi bite, nie uda się turkom powstrzymać zwycięskiego marszu armii bułgarskiej, pozostanie im ostatnia ewentualność: bitwa na ostatniej w Europie linii obronnej Czataldżyjskiej.

Wrażenie bitwy pod Lule-Burgas w Wiedniu.

Wiadomość o zwycięstwie bułgarskiem nad armią turecką przed Konstantynopolem przyszła do Wiednia we środę o g. 2 m. 30 w nocy. Wiadomość tę, która przyszła o tak późnej godzinie, zdołały dać do numeru tylko trzy gazety wiedeńskie, a mianowicie: „N. Fr. Presse" „N. Wr. Tageblatt" i „Die Zeit", a tylko „N. Fr. Presse", która umieściła tę wiadomość na czele numeru, zdołała dodać jeszcze 5 wierszy od redakcyi, które opiewają:

„Jeżeli ta wiadomość potwierdzi się we wszystkich punktach, w takim razie decyzya w wojnie bałkańskiej już zapadła. Główne siły tureckie pobite, wojska tureckie uciekają w dzikim popłochu, armiom połączonych państw bałkańskich stoi droga do Konstantynopola otworem".

Informacye „Reichspost".

„Reichspost" donosi z głównej kwatery drugiej armii bułgarskiej pod datą 17 b. m. o god. 8 rano, że zapowiadana walka rozpoczęła się na obu skrzydłach. Armia bułgarska do bitwy skoncentrowała się w 2 wielkich grupach. Prawe skrzydło bułgarskie idzie w kierunku Lule-Burgas—Czorlu. Jest tu wielka część kawaleryi i 3 brygady armii generała Iwanowa z pod Adryanopola. Pod Adryanopolem stoją natomiast rezerwiści.

Turcy po gwałtownych walkach na swojem lewem skrzydle pod naciskiem prawego skrzydła bułgarskiego musieli się cofnąć.

Grupa wschodnia bułgarska idzie przez lasy drogą Visa Saraj. Wskutek złych dróg i wskutek ustawicznych deszczów w ruchach tej grupy nastał chwilowo pewien zastój, ale potem podjęto znowu ogólny marsz naprzód. Armia turecka starała się zatrzymać pochód armii bułgarskiej z pomocą przeciwataków, które się jednak nie powiodły.

Położenie pod Adryanopolem jest dla armii bułgarskiej nadzwyczaj korzystne. Miasto jest już zupełnie otoczone. W Adryanopolu prócz zwykłej ludności, znajduje się obecnie przeszło 100,000 zbiegów tureckich, wskutek czego w mieście panuje wielka nędza. Artylerya turecka nie jest w stanie odpowiadać skutecznie na bombardowanie bułgarskie, ponieważ większa część armat tureckich nie donosi. Turcy w dniu 29 b. m. próbowali wypaść z miasta wzdłuż Maricy, ale ten wypad skończył się niepowodzeniem.

Bułgar o związku bałkańskim.

„Russkija Wiedomosti" zamieszczają w ostatnim numerze interesujący artykuł byłego bułgarskiego ministra oświaty, jednego z najwybitniejszych działaczów w swoim kraju, prof. Sziszmanowa, o genezie i przyszłości związku bałkańskiego.

Prof. Sziszmanow zastanawia się nad tem, na kogo właściwie spada odpowiedzialność za straszną wojnę na Bałkanach? Zdaniem jego, wina spada w całości na tych, którzy mieli zupełną możliwość zapobieżenia pożarowi na Bałkanach i nie uczynili tego. A więc winowajcami są przedewszystkiem dyplomaci wielkich mocarstw, którzy nie porozumieli się w swoim czasie, żeby położyć kres anarchii w Turcyi i zabezpieczyć narodowościom chrześcijańskim elementarne chociażby warunki egzystencyi. Genezą więc związku bałkańskiego jest ten fakt, że mężowie stanu obawiali się postawić na ostrzu noża kwestyę wschodnią i pomijali ją, bądź też stosowali paliatywy. System ten był stosowany w ciągu 35 lat i zniecierpliwił wreszcie narodowości bałkańskie, które straciły zaufanie do swych opiekunów. Wobec tego prof. Sziszmanow twierdzi, że niesłusznie prasa niemiecka oskarża o doprowadzenie do wybuchu „ruble rosyjskie" i panslawizm.

Następnie autor artykułu wykazuje, że sojusz bałkański, który powstał na skutek instynktu samozachowawczego pomiędzy narodami wrogimi do niedawna i zawarty został czasowo, utrzyma się po wojnie, zwłaszcza jeśli będzie ona zwycięska, i zamieni się stopniowo w federacyę państw bałkańskich.

Europa, obserwująca z sympatyą lub z nieufnością powstanie nowego czynnika w polityce międzynarodowej, zmuszona będzie wcześniej lub później liczyć się z nową wielką siłą — ze związkiem bałkańskim. Na zakończenie prof. Sziszmanow konstatuje, że związek bałkański będzie niewątpliwie korzystny dla całego świata cywilizowanego i że narodowości bałkańskie walczą za cywilizacyę, wolność, prawdę i humanitarność przeciwko barbarzyństwu, tyranii i bezprawiu. Chcą zaś od Europy tylko tego, żeby pozwoliła im obecnie samym rozstrzygnąć o swych losach i pragną jej sympatyi, której spodziewają się przedewszystkiem od Rosyi.

W końcu prof. Sziszmanow stwierdza raz jeszcze, że „federacya państw bałkańskich będzie urzeczywistniona jeśli nie dziś, to jutro, jako konieczność historyczna".

Z prasy zagranicznej.

Wiedeńska „Neue Freie Presse" po zwycięstwach armii bałkańskich rezolutnie zmienia front i wykazuje, że najmądrzejsza polityka będzie obecnie dla Austro-Węgier pogodzenie się z tym faktem, że Bałkany należyć będą do związku bałkańskiego.

„Związek bałkański, — czytamy tam — który obecnie już stanowi potęgę militarną, będzie się starał, po ukończeniu wojny o stworzenie w krajach bałkańskich takiej-że potęgi ekonomicznej. Dlaczego, powiada „N. F. Pr.", nie mielibyśmy wziąć udziału w tych ekonomicznych dążnościach państw bałkańskich, zamiast pozostawić innym państwom pole do zaspokojenia ich przedsiębiorczości. Dawniej mówiono o tem, iż Austrya będzie szerzyć kulturę na wschodzie i czynić tam podboje ekonomiczne.

Ale Wschód — to będzie właśnie związek państw bałkańskich, nawet gdyby Turcya jakieś resztki swego państwa zatrzymać zdołała. Wbrew woli związku bałkańskiego nie będzie mogła Austrya czynić podbojów kulturalnych ani też ekonomicznych; ona będzie musiała żyć z związkiem w zgodzie.

Najlepszą polityką jest wytrwale ale z dobrą wolą dążyć do celu, który się za niezbędny uważa.

Polityka tego rodzaju przyczyniłaby się do pokoju i uwolniłaby się od ciemnych stron dyplomacyi wielkich mocarstw.

Polityka ta znacznie uprościłaby zadanie, polegające na tem, ażeby się na prawych następców Turcyi nie dąsać, lecz otwarcie powiedzieć, słowami Moliere'a: „W polityce można zawsze znaleźć sposób porozumienia się".

O wolność trybuny dumskiej.

Sensacyjna sprawa o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej posła Kuzniecowa za domniemane oszczerstwo, wygłoszone z trybuny dumskiej, znalazła się 15 października na porządku dziennym zgromadzenia zjednoczonych departamentów Senatu.

Treść sprawy sprowadza się do bardzo ważnego w prawie konstytucyjnem zagadnienia: czy posłowie do izb prawodawczych są odpowiedzialni za to, co mówią z trybuny parlamentarnej, czy też są zupełnie nietykalni.

Konstytucye państw zachodnich zawierają wyraźnie gwarancye nieodpowiedzialności posłów. Inaczej jest w rosyjskich prawach zasadniczych. Z zezwolenia pierwszego departamentu Rady Państwa posłowie do Dumy Państwowej mogą być oddani pod sąd za przestępstwa, popełnione „przy sprawowaniu swych obowiązków" lub też z powodu ich sprawowania.

Opierając się na tym artykule praw zasadniczych, zaskarżył w swoim czasie poseł Gołołobow Kuzniecowa za oszczerstwo.

Sprawa ta przybrała wielkie rozmiary z powodu następującego szczegółu. Poseł za przestępstwa, popełnione przy, lub z powodu sprawowania swych obowiązków, podlega Najwyższemu Sądowi w państwie, który urzęduje z zachowaniem nader uroczystej procedury, po uzyskaniu zezwoleń Najwyższych omal nie na każdą swoją czynność. Tymczasem Gołołobow oskarżył Kuzniecowa o oszczerstwo, którego dochodzić można podług praw rosyjskich tylko w drodze oskarżenia prywatnego, które znowuż w każdej chwili może być cofnięte, co przerywa tok sprawy. Oczywiście powaga Sądu Najwyższego, sprawującego swoją czynność tak uroczyście, nie pozwala na to, aby sprawa, którą rozważa, mogła być przerwana zależnie od widzimisię oskarżyciela. To też Rada Państwa, spotkawszy ten szkopuł przy rozważaniu sprawy Gołołobow-Kuzniecow, postanowiła rozstrzygnąć go w sposób radykalny i zaopiniowała, że przestępstwa tego rodzaju, popełnione przez posłów, podlegają zwykłym sądom kryminalnym.

W ten sposób wskazano Gołołobowi dro-

gę prywatnego dochodzenia swej sprawy, uchylając odpowiedzialność Kuzniecowa jako posła przed Sądem Najwyższym, ale równocześnie, rozminięto się ze ścisłem brzmieniem praw zasadniczych, przewidujących dla posłów jurysdykcyę specyalną.

Opinia Rady Państwa" nie zadowolniła ministra sprawiedliwości. Uzyskał on zezwolenie Najwyższe na rewizyę sprawy w Radzie Państwa i spowodował w pierwszym jej departamencie uchwałę oddania tej sprawy pod rozwagę Senatu.

I właśnie Senat 15 października sprawę te rozstrzygnął i to w sposób wręcz odmienny od opinii Rady Państwa.

Stwierdził mianowicie Senat, że wszystkie przestępstwa popełnione przez posłów podlegają Sądowi najwyższemu. Dla ominięcia zaś wyżej wymienionego szkopułu postanowił senat, że sprawy o oszczerstwo ze strony posłów do Dumy mają być sądzone nie na mocy oskarżenia prywatnego, jeno w drodze dochodzenia publicznego i nie mogą być przerywane za zgodą poważnionych lub po cofnięciu oskarżenia przez oskarżyciela. I znowu stworzono wyjście z sytuacyi, niezbyt zgodne z istniejącem prawem, które dzieli wyraźnie w ustawie karnej przestępstwa na dwie kategorye: dające powód do dochodzenia z inicyatywy prywatnej i powodujące oskarżenie publiczne, i nie zalicza bynajmniej do kategoryi ostatnich—oszczerstwa.

Otóż i mamy obecnie miarodajną opinię o wolności trybuny dumskiej. Senat wyjaśnił, jak się rozumieć ma wolność słowa poselska.

„Posiadamy teraz — powiadają poważne „Russkija Wiedomosti" — komentarz nie tylko do art. 14, przewidującego nietykalność posłów za mowy parlamentarne, ale także i do wszelkich kwestyi z nią związanych. Na pytanie, czy podlegają posłowie do Dumy odpowiedzialności kryminalnej za zdania i opinie, wypowiedziane na posiedzeniu Dumy, najwyższa instancya komentująca — ogólne zgromadzenie kasacyjnych i pierwszego departamentów senatu — powiedziało: podlegają. W ten sposób art. 14 ustawy o Dumie, który opiewa, że „posłowie do Dumy korzystają z zupełnej wolności sądów i zdania o sprawach, podlegających kompetencyi Dumy", otrzymał właściwie nawet nie komentarz, ale całkiem nową treść, należy go bowiem od dzisiaj czytać tak: „posłowie do Dumy korzystają z zupełnej wolności sądów i zdania o sprawach, podlegających kompetencyi Dumy, dopóki w tych sądach i opiniach nie dopatrzą się odnośne organy, instytucye lub osoby prywatne cech przestępstwa". Trzeba zaś przyznać, że pomiędzy dwoma wymienionemi redakcyami art. 14 odległość olbrzymia. Pierwsza redakcya mówi o wolności słowa, druga—tę wolność zupełnie neguje".

Niezmiernie interesujące i na razie zupełnie jeszcze nieokreślone są dalsze losy uchwały senackiej.

Jest ona zupełnie miarodajna i obowiązująca dla instytucyi sądowych, ale nie dla pierwszego departamentu Rady Państwa, który bynajmniej od Senatu nie jest zależny, ani też dla Sądu Najwyższego, który komentarz Senatu może uwzględnić lub też nie, zależnie od swej woli.

Jakiej taktyki będzie się trzymał pierwszy departament Rady Państwa, który daną sprawę wręcz odmiennie rozstrzygnął—oto zagadnienie jurystycznie i praktycznie ciekawe.

St. J.

Wybory.

Wczoraj o godz. 10-ej z rana w lokalach wyborczych wszystkich cyrkułów zebrali się prezesowie, wice-prezesowie i członkowie cyrkułowych komisyi wyborczych dla dokonania obliczenia głosów.

Głosy podane przez wyborców pierwszej kuryi obliczone zostały dość szybko, z powodu niewielkiej stosunkowo ilości wyborców.

Rezultaty wyborów z I-ej kuryi.

Pierwsze wiadomości otrzymaliśmy z **cyrkułu peczerskiego**. Na ogólną liczbę 79 podanych głosów 41 padło na W. Demczenkę i 33 na D. Grygorowicza Barskiego; pozatem 2 głosy podano na H. Djakowa, 3 zaś uznane zostały za nieważne.

W ten sposób w cyrkule peczerskim zwyciężył kandydat prawicowców i nacyonalistów większością 8 głosów.

W cyrkule pałacowym, gdzie głosowało 127 wyborców, W. Demczenko otrzymał 54 głosy, Grygorowicz-Barskij zaś—68. Oprócz tego podano 3 głosy na H. Djakowa, 1 kartkę pustą i 1 głos na Sawenkę. Kandydat postępowców uzyskał tu większość 14 głosów.

W cyrkule płoskim na ogólną liczbę 175 podanych kartek W. Demczenko otrzymał 81 głos, D. Grygorowicz-Barskij—80 głosów. Pozatem 1 głos otrzymał Sawenko, 1 kartkę podano czystą, 10 zaś głosów podanych na W. Demczenkę i 2 głosy, podane na D. Grygorowicza-Barskiego komisya uznała za wątpliwe.

W cyrkule bulwarowym głosowało 197 wyborców z pierwszej kuryi; 85 głosów padło na W. Demczenkę i 83 głosy na D. Grygorowicza-Barskiego. Pozatem 3 głosy otrzymał H. Djakow, 4 głosy unieważniono, oraz 6 głosów podanych na D. Grygorowicza-Barskiego i 16—na W. Demczenkę komisya uznała za wątpliwe. W. Demczenko uzyskał tu większość 2 głosów.

W cyrkule padolskim głosowało 144 wyborców pierwszej kuryi. W. Demczenko uzyskał tu większość 22 głosów. Otrzymał on 80 głosów, zaś D. Grygorowicz-Barskij otrzymał ich 58. Oprócz tego 6 głosów podano na H. Djakowa.

W cyrkule starokijowskim brało udział w wyborach ogółem 298 wyborców. Obaj kandydaci: D. Grygorowicz-Barskij i W. Demczenko otrzymali jednakową ilość głosów—po 142. Pozatem 7 głosów otrzymał H. Djakow, 1 profesor Armaszewskij; 1 podano na Sawenkę; 1 głos podany na D. Grygorowicza-Barskiego i 2 na W. Demczenkę komisya uznała za wątpliwe.

Oprócz tego na jednej z kartek zamiast nazwiska kandydata figurował napis: „Tylko aby nie Demczenko"! Jedna kartka okazała się niezapełniona.

W cyrkule łybedzkim na ogólną liczbę 315 podanych głosów, kandydat nacyonalistów i prawicowców W. Demczenko otrzymał 163, kandydat zaś postępowców D. Grygorowicz-Barskij—139. Pozatem 4 głosy podano na H. Djakowa i 9 głosów komisya uznała za nieważne.

Kandydat prawicowców otrzymał tu większość 24 głosów.

W cyrkule łukjanowieckim podało kartki wyborcze ogółem 305 wyborców pierwszej kuryi, W. Demczenko otrzymał tu 153 głosy, Grygorowicz-Barskij zaś — 147 głosów. Oprócz tego 1 głos podano na Sawenkę, 2 na H. Djakowa i 2 głosy, podane na W. Demczenkę, komisya uznała za nieważne. Kandydat nacyonalistów i prawicowców uzyskał tu większość 6 głosów.

W ten sposób kandydat nacyonalistów i prawicowców W. Demczenko otrzymał ogółem 799 głosów, kandydat zaś postępowców D. Grygorowicz-Barskij 750 głosów.

Ponieważ głosowało w całem mieście 1640 wyborców z 1-ej kuryi, więc W. Demczenko nie otrzymał wymaganej przez prawo absolutnej większości głosów, do której brakuje mu 22 głosy. Lecz posiada on jeszcze 31 głosów wątpliwych, które mogą stanowić o jego zwycięstwie, o ile zostaną uznane za prawomocne. W przeciwnym razie 23 b. m. odbędą się wybory powtórne, podczas których absolutna większość głosów nie jest już przez prawo wymagana.

Rezultaty wyborów z II-ej kuryi.

Wobec znacznej ilości wyborców z 2-ej kuryi obliczanie podanych przez nich głosów w większości komisyi wyborczych trwało przez cały dzień wczorajszy. Niektóre komisye, jak np. w cyrkule starokijowskim i bulwarowym, pracowały do godz. 9 wieczorem.

W cyrkule pałacowym głosowało ogółem 703 wyborców. Kandydat postępowców prof. S. Iwanow otrzymał tu 455 głosów, kandydat nacyonalistów i prawicowców A. Sawenko — 243 głosy. Pozostałe 5 głosów uznane zostały przez komisyę za nieważne.

W ten sposób w cyrkule pałacowym kandydat postępowców zwyciężył 212 głosami.

W cyrkule peczerskim podano ogółem 822 kartki wyborcze. Prof. S. Iwanow otrzymał tu 320 głosów, A. Sawenko — 502 głosy. Kandydat nacyonalistów i prawicowców uzyskał w tym cyrkule większość 182 głosów.

W cyrkule padolskim głosowało 1,146 wyborców z drugiej kuryi. Kandydat postępowców prof. S. Iwanow otrzymał tu 405 głosów, A. Sawenko zaś—740 głosów. Jeden głos uznany został za nieważny.

W ten sposób kandydat nacyonalistów i prawicowców uzyskał w cyrkule padolskim większość 335 głosów.

W cyrkule łybedzkim brało udział w wyborach 2,325 wyborców z drugiej kuryi. Na prof. S. Iwanowa padło tu 1,120 głosów, na A. Sawenkę—1,050 głosów. Pozostałe głosy rozdzieliły się między poszczególnymi kandydatami (najwięcej otrzymał kandydat „frondy" związkowców—Postnyj), zostały unieważnione lub uznane za wątpliwe.

W ten sposób prof. S. Iwanow otrzymał w cyrkule łybedzkim większość 70 głosów. A. Sawenko zaś otrzymał votum nieufności od cyrkułu, który go wybrał na swego przedstawiciela w radzie miejskiej.

W cyrkule płoskim głosowało ogółem 1,459 wyborców z drugiej kuryi. W cyrkule tym prof. S Iwanow otrzymał 606 głosów, A. Sawenko zaś—692 głosy. Wśród pozostałych głosów było 8 podanych na różne osoby i 8 pustych kartek; oprócz tego 122 głosy podane na Sawenkę i 23 podane na S. Iwanowa komisya uznała za wątpliwe. Kandydat nacyonalistów i prawicowców uzyskał tu większość 86 głosów.

W cyrkule łukjanowieckim brało udział w wyborach 2,606 wyborców z drugiej kuryi, kandydat postępowców prof. S. Iwanow otrzymał tu 1,275 głosów, A. Sawenko zaś 1,250 głosów. Pozostałe głosy podano na Postugia i innych, niektóre zaś zostały unieważnione lub uznane przez komisyę za wątpliwe. W tym więc cyrkule prof. S. Iwanow uzyskał większość 25 głosów.

W cyrkule starokijowskim głosowało ogółem 2,642 wyborców z drugiej kuryi. Na profesora S. Iwanowa padło tu 1,586 głosów na A. Sawenkę 1,024 głosy. Pozostałe 32 głosy uznane zostały za nieważne.

W ten sposób w cyrkule starokijowskim prof. S. Iwanow uzyskał większość 562 głosów, które zdecydowały o zwycięstwie jego kandydatury.

W cyrkule bulwarowym stanęło do urn wyborczych 1,517 wyborców z drugiej kuryi. Prof. S. Iwanow otrzymał tu 750 głosów, A. Sawenko—606 głosów. Pozatem 67 głosów komisya uznała, za nieważne, 19 zaś podane na prof. Iwanowa i 75—podane na A. Sawenkę—za wątpliwe.

W ten sposób w cyrkule bulwarowym kandydat postępowców zwyciężył 144 głosami.

Ogółem w drugiej kuryi kandydat postępowców prof. S. Iwanow otrzymał 6,517 głosów, kandydat zaś nacyonalistów i prawicowców A. Sawenko—6,107 głosów na ogólną liczbę 13,220 podanych kartek wyborczych.

Kandydat postępowców zwyciężył w ten sposób 410 głosami.

Ponieważ jednak prof. S. Iwanow nie osiągnął absolutnej większości głosów, która wobec ogólnej ilości 13,220 złożonych kartek wynosi 6,611 głosów, zatem będziemy mieli powtórne wybory z drugiej kuryi.

Dziś o godz. 10-ej z rana odbędzie się pod przewodnictwem prezydenta miasta posiedzenie prezesów komisyi wyborczych w celu ostatecznego podsumowania głosów.

KRONIKA

Kalendarzyk.

Dziś 20 (2) Ireny, Marty i Sauli P.
Jutro 21 (3) Jana Kantego.

Wschód słońca o godz. 6 m. 53
Zachód słońca o godz. 4 m. 35
Długość dnia godz. 9 m. 42

Kalendarzyk Historyczny.

2 listopada n. st.

Roku 1912. Awangarda rosyjska pod dowództwem Miłoradowicza atakuje pod Wiaźmą armię francuską.

— **Wieczór w Ogniwie.** Oddział koncertowy na dzisiejszym wieczorze w Ogniwie uświetni swym pięknyn śpiewem p. Stefania Lubicz-Kasperska, znana już naszej publiczności z niejednokrotnych występów estradowych. Pani Lubicz-Kasperska po powrocie z Medyolanu, gdzie kształciła się pod kierunkiem profesora Królewskiego Konserwatoryum Giuseppe Venturini, składa pierwszą ofiarę ze swego talentu, na cel dobroczynny. Przyrzekli też łaskawy współudział w koncercie: skrzypaczka p. Marya Szostkiewiczówna, uczenica profesora Piatyhorowicza, oraz pianista p Stanisław Kuno, uczeń profesora pani Stoss-Pietrowej

— **Wieczorek w P. T. G.** Pierwszy w sezonie bieżącym wieczorek w P. T. G. odbędzie się, jak to już pisaliśmy, dziś. Poprzedzony i urozmaicony zostanie on występem „Lutni", która od sześciu tygodni pracuje w coraz liczniejszym zespole pod kierownictwem umiejętnem p. Jasiniowskiego. Dzień dzisiejszy będzie jednocześnie pierwszym występem „Lutni" w składzie pod kierownictwem obecnem. A że poprzednie wystepy zyskały „Lutni" T-wa gimnastycznego uznanie zasłużone, więc wieczorek dzisiejszy powszechne budzi zainteresowanie. Nowy lokal T-wa mieści się przy ulicy Lwowskiej pod № 12A.

Wstęp na wieczorek: dla członków kop 30, dla gości 50.

— **Gimnastyka w P. T. G** Gimnastyka w P. T. G. ściąga coraz liczniejsze zastępy młodzieży i dzieci. Godziny, w których ćwiczy młodzież starsza, są już tak uczęszczane, że zarząd zmuszony był przerwać dalsze zapisy na poniedziałek, środę i piątek i skierować zapisujących się w dalszym ciągu na te godziny, kiedy ćwiczą niezbyt liczni druhowie starsi. Będzie to z pożytkiem i dla tego ostatniego zastępu, który nie zawsze zbiera się w liczbie potrzebnej dla prowadzenia wspólnych ćwiczeń.

— **Nowa ustawa drogowa.** Minister spraw wewnętrznych zawiadomił telegraficznie gubernatora kijowskiego, iż w najbliższej przyszłości zwołana zostanie specyalna narada międzywydziałowa w celu opracowania nowej ustawy drogowej.

Jednocześnie gubernator proszony jest o zakomunikowanie danych co do ogólnej sumy wpływów z opłat drogowych od r. 1895, dokonanych z tego źródła wydatkach, zaległościach w opłatach drogowych, oraz co do składu osobistego technicznego personelu wydziałów drogowych ziemstw gubernialnego i powiatowych.

— **Opodatkowanie Puszczy Wodnej.** Gubernator kijowski zaproponował powiatowemu zarządowi ziemskiemu wnieść pod obrady najbliższego zgromadzenia ziemskiego kwestyę opodatkowania na rzecz ziemstwa powiatowego lasu miejskiego „Puszcza Wodna".

— **Skarga właścicieli domów.** Właściciele domów przy zaułku Tatarskim i sąsiednich ulicach zwrócili się do prezydenta miasta ze skargą, w której wskazują, iż dzielnica ta od czasu rozpoczęcia przez miasto robót niwelacyjnych, stała się zupełnie niedostępna dla ruchu kołowego. Wskutek obniżenia poziomu ulic o 2 i więcej arszynów, dziedzińce ich domów zostały zupełnie odcięte, a trotuary nie mogą być odpowiednio obniżone, ponieważ wówczas zawaliłyby się ich domy, zbudowane nie na kamiennych fundamentach lecz na drewnianych słupach. Właściciele tych domów proszą o możliwie śpieszne doprowadzenie wspomnianej dzielnicy do jakiego takiego porządku.

— **Nowa oferta.** Artystka Leliwa—Biejska zwróciła się wczoraj telegraficznie do zarządu miejskiego z propozycyą wydzierżawienia teatru miejskiego na przyszłe 5—lecie.

— **Otwarcie nowego klubu.** Na miejscu zamkniętego niedawno „Ukraińskiego Klubu", zorganizował się w Kijowie nowy klub „Rodyna", którego statut już został uległalizowany. Nowy klub wynajął lokal zamkniętego ukraińskiego klubu.

— **Z uniwersytetu.** Dn. 17 października odbyło się ostatnie posiedzenie jesiennej egzaminacyjnej komisyi medycznej. W roku bieżącym egzamina państwowe zdawało wyjątkowo dużo osób, w tej liczbie poraz pierwszy słuchaczki kijowskiego instytutu medycznego. Rezultaty egzaminów są następujące: złożono 331 podań o dopuszczenie do egzaminów państwowych, w tej liczbie 252 od mężczyzn i 79 od kobiet. Nie dopuszczono do egzaminów 16 osób z powodu braku informacyi i o ich prawomyślności. Zdawało więc egzamin 315 osób. W tej liczbie 189 b. studentów uniwersytetu kijowskiego, 1 b. student uniwersytetu noworosyjskiego, 69 słuchaczek kijowskiego żeńskiego instytutu medycznego i 55 dr. medycyny z zagranicznych uniwersytetów (53 mężczyzn i 2 kobiety). Zdało wszystkie egzamina i otrzymało dyplomy: 225 mężczyzn i 68 kobiet. Stopień lekarza cum maxima laude otrzymało 45 mężczyzn i 23 kobiety. Ogółem dyplomy otrzymało 293 osoby.

— **Sprawa d-ra Suchowieckiego.** Na wczoraj w sądzie okręgowym wyznaczona była sprawa byłego studenta politechniki W. Rumiancewa oskarżonego o oblanie kwasem siarczanym d-ra Józefa Suchowieckiego i p. Katarzyny Fiedorowej, oskarżonej o podmówienie Rumiancewa do tego strasznego czynu.

Miarą sensacyi, jaką ta sprawa wywołała w mieście może posłużyć fakt, iż już od godz. 9-ej z rana sala sądowa wypełniła się publicznością po brzegi. Wobec ciągłego napływu ciekawych, z rozporządzenia przewodniczącego drzwi sali zamknięto. Publiczność zapełniła sień, schody i kurytsrze, tak, że dostanie się do innych wydziałów sądu połączone było z nadzwyczajną trudnością.

Żądnych sensacyi spotkał jednak zawód, gdyż na skutek wyłączenia przez obrońcę p. Fiedorowej, adw. przys. M. Szyszkę 3 sędziów przysięgłych, sprawa na mocy art. 658 ust. post. karn. została odroczona.

— **Pociągnięcie do odpowiedzialności.** Na mocy postanowienia kijowskiego zarządu gubernialnego do spraw miejskich i ziemskich przeciwko prezydentowi m. Wasylkowa A. Lewitskiemu, oraz członkom zarządu miejskiego G. Bondarence i A. Lachinowi, zarządzone zostało śledztwo pierwiastkowe, pod zarzutem nieprawidłowego wydatkowania sum miejskich. Na mocy uchwały tegoż zarządu przeciwko b. prezesowi zarządu mieszczańskiego Pokotyłowu, powiatu humańskiego W. Hendlerowi wszczęte zostało śledztwo pierwiastkowe z 2 cz. 979 art. kodeksu karnego — o wykroczenia służbowe.

— NA DNIEPRZE. Wskutek raptownego i dość znacznego podniesienia się temperatury, lud na Dnieprze zaczął topnieć. Przerwana z powodu ostatnich mrozów żegluga została czasowo przywrócona. Z Czernihowa odpłynął do Kijowa parostatek „Mińsk" i wkrótce potem przybył parostatek „Skoryj". Kra, która się pojawiła po ostatnich mrozach na Dnieprze i jego dopływach stopniała prawie wszędzie. Donoszą o tem z Mohylowa, Rzeczycy, Łojewa, Homla i t. d.

— KRADZIEŻE. W domu Nr 16 przy ul. instytuckiej z mieszkania A. Strzembosza skradziono 5 pierścionków wartości około 500 rb.

Na targu Żytnim skradziono ubiegłej nocy pieniądze z kasy w sklepiku spożywczym J. Romanowa.

W domu Nr 25 na szosie Brzeskiej skradziono z mieszkania B. Wysockiego rzeczy wartości 76 rubli.

W domu Nr 4 z mieszkania studenta Welibekowa skradziono z przedpokoju ubrania lokatorów: M. Mitelmana, N. Rozenkiewicza i gościa studenta Safarowa. Skradzione rzeczy oceniane są na 180 rb.

Na targu Halickim wyciągnięto S. Gorobcowi z kieszeni portmonetkę z pieniędzmi.

W domu Nr 19 przy Obserwatornym zaułku dokonano kradzieży u A. Garbara. Sprawca kradzieży A. Wiaziem został ujęty.

W domu Nr 35 przy ul. Aleksandrowskiej skradziono z mieszkania adwokata A. Wiazłowa rzeczy i klejnoty wartości ogólnej około 209 rb.

Na Górnym Wale wprost domu Nr 30 z wozu J. Sołowcowa skradziono w tych dniach pakę tytoniu z fabryki br. Kogen. Wczoraj złodzieje zostali ujęci na Żytnim targu. Okazało się, że są to F. Gołowienko i N. Zabarnyj. Obydwaj przyznali się do kradzieży.

Na targu Halickim ujęty został N. Diegtiarew za kradzież kieszonkową u akuszerki Awerbuch.

— UJĘCI ZŁODZIEJE. W czasie ostatnich obław policya śledcza aresztowała: stróża F. Tołoczkę za kradzież u D. Kaganowskiego rzeczy wartości 600 rb., oraz I. Czirwę i N. Szutkowskiego, którzy okradli w d. Nr. 41 przy ul. Tatarskiej mieszkanie A. Kuczerowskiego.

— ZAGADKOWA ŚMIERĆ. Dnia 18 października koło domu № 40 przy ul Bulwarno-Kudrjawskiej podniesiono z trotuaru jakąś niemłodą kobietę w nieprzytomnym stanie. Wkrótce po odwiezieniu jej do cyrkułu kobieta skonała. Zwłoki jej odesłano do prosektoryum.

— NIEOSTROŻNA JAZDA. Przy ul. Włodzimierskiej, wprost domu № 42 dorożkarz wpadł na E. Polakową, przewrócił ją i potłukł i poranił dotkliwie. Poszkodowanej udzielono pomocy lekarskiej. Dorożkarza pociągnięto do odpowiedzialności.

— SŁUŻĄCE-ZŁODZIEJKI. W tych dniach w domu Nr. 26 przy ul. Jarosławskiej skradziono z mieszkania M. Chrakowskiego rzeczy wartości około 400 rb. Sprawczynią kradzieży, jak się okazało była służąca A. Tereszczenkowa, która też została aresztowana.

Aresztowana również została służąca E. Kowtunowa, za systematyczną kradzież u D. Fajnlejba, gdzie służyła za kucharkę.

— DEZERTER. Na rogu ul Sowskiej i W. Wasylkowskiej policya ujęła podejrzanego osobnika, który przedstawił paszport wydany na imię P. Korczagina. Po sprawdzeniu okazało się, że jest to A. Tkaczenko, który zbiegł jeszcze w lipcu, z 7-go batalionu saperów w Charkowie.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY. Dnia 18 października otruła się na targu św. Trójcy jakaś niewiadoma robotnica. Desperatce udzielono pomocy lekarskiej i odwieziono do szpitala Aleksandrowskiego.

Nie zechciała ona wyjawić swego nazwiska ani przyczyn, które ją skłoniły do samobójstwa.

— NAPADY. Na Bibikowskim Bulwarze wprost domu Nr. 61 (na targu Halickim) na S. Marczenkę napadła banda złożona z 6—7 rabusiów, którzy zbili go i odebrali mu portmonetkę z 10 rb. Jeden z rabusiów F. Garkawenko został ujęty na miejscu, pozostali umknęli na razie, wkrótce potem zostali jednakże aresztowani.

— Analogiczny napad miał miejsce przy ul. Nadbrzeżno-Nikolskiej wprost klasztoru Brackiego. 3 rabusie napadli na M. Sawenkę. Dwóch rabusiów ujęto, trzeci zdążył uciec.

— ZA SPRZEDAŻ WÓDKI. Policya aresztowała na Kreszczatyku K. Chursa, który sprzedawał wódkę, roznosząc ją w koszu po ulicy.

Stacya Kijowskiej sieci Meteorologicznej.

Dnia 19 października (1) listopada 1912 r.

	g. 7 z rana	g. 1 po poł.	g. 9 wiecz.
Temp. pow. wedł. Cel	3,6	4,8	5,5
Barometr przy 0 w mm.	737,6	737,4	737,7
Stop. wilgotności w proc.	98	95	97
Kier. i szyb. wiatru (w m. s.)	PłdnW4	PłdnZ3	O
Chmur. wedł. 10 st. sys.	10	10	10
Ilość opadów w mm.	—	—	—

od g. 9-ej wiecz. do g. 9-ej wiecz.	
Najw. temp. powietrza w ciągu doby	5,6
Najniższa	3,1
Przeciętna tem. pow. w ciągu doby	4,6
Wahl. przeć. temp. pow. w ciągu doby	2,9

Ogólny stan pogody w Rosyi europejskiej (na podstawie telegramu głównego Obserwatoryum fizycznego).

Opady notowano we wszystkich rejonach oprócz pasa południowego i północnego wschodu.

Pogoda przewidywana: mrozy na północnym wschodzie i po części na wschodzie, temperatura zbliżona do normalnej na północnym zachodzie, wyższa od normalnej w pozostałej Rosyi; opady możliwe w całej Rosyi oprócz północnego wschodu i południow.-wschodu.

PRZYJECHALI DO KIJOWA:

Hotel Continental: pp. Aleksander Pełzikow, generał; Aleksander Sae, adw. przys.; Jan Swieczyn, generał; Mikołaj Murawjow, kupiec; Marya Murawjowa; Mikołaj Czychaczew, obywatel; Alfons Gulzewe; Józef Landau, inżynier; Grzegorz Szrejder; Aleksander Dobrochotow, artysta; Włodzimierz Ricznikow; Nadzieja Plewicka, artystka; S. Liszyc, kupiec; August hr. Krasiński z pow. czehr.

Hotel François: pp. Paweł Downar, rz. r. st; Mikołaj Uspieński; Aleksander Kistiakowski, z gub. podolskiej; Anna Starkowa; Józef Smirnow, inżynier; Nina Ołtarzewska; Włodzimierz Nuriklenarz; Amelia Piotrowska z Warszawy, Aleksander Besze, rotmistrz; Michał Dzierżanowski z Kaniowa; S. Dzierżanowski, r. st.; Karol Lezaicki, administrator, z Bobrujska; Aleksander Kuperer, rz. r. st; Teodor bar. Unger Sternberg; Jan Aleksandrow; Mikołaj Mielnikow; Ludmiła Dugotier, ob. franc; Adela Duval, ob. franc; Zofia Wolska, z Petersburga; Teodor Rostowcew; Adam Skorulski-Kościeszko, r. st. z Wilna.

Hotel Ermitage: pp. Kalikst Dunin-Kozicki, obywatel, z gub. kijowskiej; Wiara Marasanowa; Natalia Liszyna; Nina Komsza; Stanisław Polakowski, dyr. c, z Tomaszpola.

Hotel Hładyniuka: pp. Jakób Krauz, student; Lucyna Dubiska z gub. kijowskiej; Włodzimierz Rajewski, obywatel; Anastazya Azarowa, obywatelka: Jan Charitonow, kupiec; Teodor Chrucki, r. st.; Mikołaj Spokojski-Francewicz, pułkownik; Aleksander Stahl, inżynier; Leon Fink Finowicki; Jan Mamontow, r. st.

Hotel Universal: pp. I. Dochman, dyr. c; Władysław Wyduliński z Warszawy; Mikołaj Kulawcew, kupiec; Antoni Jałowski z Cwietkowa.

Palast-Hôtel: pp. Aleksander Trutowski, of.; L. Heinisman; Aleks. Heinisman, kupiec; F. Zdorowska; B. Kacnelson, kupiec; M. Gliksman, woj; Natalia Luftman; I. Rojzenburg, kupiec; Jakób Furman, kupiec; Jakób Cyierman, kupiec; Józef Pipkiewicz z Dynaburga; Jakób Zajdwan, kupiec; Z. Zajdwan; I. Balszyn, p. adw. przys.; Grzegorz Landau, kupiec; Edmund Bedyk, ob., z Odesy.

Grand-Hôtel Imperial: pp. Grzegorz Meżydow, fabr.; Szymon Sklarski z Warszawy; Jan Skwarcow, kupiec; Grzegorz Stiepanow, lekarz; Jakób Rajew, kupiec; A. Zakrzewski, ob; T. Rudnikow, inżynier; Jakób Szrajbman, kupiec; B. Niewiarski, przedst; Paweł Trofimienko, obywatel; Jakób Nejer, kupiec; N. Palackin, kupiec; Paweł Iwanicki, lekarz; Wawrzyniec Nawodnicki, przedst., z Częstochowy; M. Chazanowski, A. Szenewit, kupiec.

Hotel Rosya: pp. Grzegorz Osadczyj, obywatel; Sergiusz Szwiabin; Chaczatur Abramianc; Mateusz Jakowlew; B. Mazaraki, of.; Zygmunt Stępkowski, obywatel, z Ekaterynosławia; W. Iwanow, Jan Szeremietjew; Sz. Doliński; Eugeniusz Kołomijec; P. Iwanowa, naucz; W. Boguszewski, obywatel. Grzegorz Wyszyński; M. Majewski, duchowny.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej).

Wojna powszechna na Bałkanach.

Pod Adryanopolem.

Sofia (AP). Załoga adryanopolska zrobiła kilka wycieczek w rozmaitych kierunkach. Wszystkie wycieczki zostały odparte przez bułgarów.

Wiedeń (Wł). Turcy są osaczeni ze wszystkich stron. Odwrót do Konstantynopola został odcięty.

W dolinie Ergene bułgarzy wciąż zajmują nowe pozycye, nie spotykają większego oporu.

Czorlu (AP). (Specyalny telegram wojenny). Porażkę turków dn. 9—11 października, którzy w panice rzucili się do ucieczki, tłumaczy sztab kwatery głównej zmianą taktyki generała Abdullach-baszy, który cofnął się z pod Bunirgissaru i dalej od Sejderu do Czorlu. Co się tyczy bitwy z dn. 16 paźdz. pod Wizą, to powodzenie turków jest wątpliwe, chociaż dywizya bułgarska cofnęła się. Poczęści powiodło się turkom podczas wycieczki z Adryanopola, dzięki czemu został opóźniony szturm Adryanopola. Droga z Lüle-Burgasu do Adryanopola jest w ręku bułgarów. Adryanopol został odcięty od głównych sił tureckich.

Berlin (Wł.). „Lokal Anzeiger" donosi, że bułgarzy odnieśli pod Mustafa-paszą olbrzymie zwycięstwo. Pod Adryanopolem straty bułgarów są nieznaczne.

Yobja (Wł.). Dwie dywizye piechoty serbskiej dążą do Adryanopola.

Sofia (Wł.). Według pogłosek, **pod Lüle-Burgas turcy pozostawili na polu bitwy 20,000 poległych i rannych; 50,000 turków dostało się do niewoli.**

Wódz naczelny armii tureckiej Nazim-basza usiłował w odległości 7 kilometrów na południe od Lüle-Burgas zebrać rozproszone pułki, ażeby zastąpić drogę nacierajacym bułgarom, lecz bezskutecznie. Zdemoralizowani turcy cofnęli się w stronę Czorlu. W bitwie pod Lüle-Burgas brało jakoby udział 120,000 turków.

Bułgarzy, ścigając uciekających wzdłuż kolei, zabrali kilka pociągów z żywnością i amunicyą. Wódz naczelny turków Nazim-basza, według pogłosek, został wzięty do niewoli.

Adryanopol jest zupełnie osaczony; odwrót turkom zamknięto.

Wiedeń (Wł.). Tureckie wojska, ocalone od ostatecznego pogromu, cofają się poza Wizą.

Wiedeń (Wł.). Krąży pogłoska, że Nazimbasza został zabity.

Okrucieństwa turków.

Sofia (AP). Po porażce w Kirkkilissie turcy cofnęli się w nieładzie. Główny sztab turków nie jest zdolny do przyjęcia określonego planu. Wskutek wojny cierpi szczególniej spokojna ludność wiejska Turcyi Europejskiej. Turcy palą wsie, mordują ludność, uprowadzają dorosłych bułgarów i wysuwają ich na czoło armii. Nauczycielowie w Adryanopola zostali aresztowani, zakuci w kajdany i zesłani. Bułgarów, zdolnych do służby wojskowej, którzy dwukrotnie wykupili się od takowej, wzięto w Adryanopolu do wojska. Wielka ilość bułgarów została zabita.

Obawa rzezi cudzoziemców.

Berlin (AP). W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, iż wskutek niepowodzeń oręża tureckiego, cudzoziemcom w Konstantynopolu i Salonikach może grozić niebezpieczeństwo. Państwa opracowują środki w celu obrony cudzoziemców.

Berlin (AP). Do „Vossische Zeitung" telegrafują z Salonik, że przybyły tam z Malty dwa angielskie statki wojskowe. Wrazie, gdy w Konstantynopolu rozpocznie się ruch rewolucyjny przeciwko chrześcijanom, flota angielska na morzu Egejskiem ma się zjawić pod Konstantynopolem.

Konstantynopol (Wł.) U ambasadora austryackiego zebrali się wszyscy posłowie w celu naradzenia się nad sytuacyą i zapobieżeniem rzezi chrześcijan, którzy się obawiają z powodu klęski turków.

Petersburg (Wł.). Wobec obawy rzezi chrześcijan w Konstantynopolu, mocarstwa rozważają sprawę interwencyi.

Konstantynopol (Wł.). Ambasadorowie uchwalili zażądać od rządów swych silnych wojsk w obawie wybuchu rzezi chrześcijan i zażądania od Turcyi przepuszczenia okrętów przez Dardanele.

Żądanie pomocy.

Konstantynopol (Wł.). Dowódca Skutari Essad-basza zażądał od dowódcy Salonik przysłania natychmiast pomocy, ponieważ długo nie wytrzyma ataków czarnogórców.

„Szumi Marica".

Petersburg (AP.) Doniesienie „Wiecz. Wrem.", przedrukowane następnie przez „Riecz" i ponownie podane przez „Wiecz. Wrem." jakoby wszystkim orkiestrom w Petersburgu zabroniono śpiewania hymnu—marsza bułgarskiego „Szumi Marica okrwawiona", nie jest zgodne z rzeczywistością. Takiego rozporządzenia nie wydawano i nie myślano wydawać. W rzeczywistości był wypadek zabronienia miejscowej policyi odegrania hymnu w restauracyi. Jednak rozporządzenie to, gdy stało się wiadomem ministrowi spraw wewnętrznych, zostało zniesione.

Ostrzeliwanie latarni morskiej.

Sofia (AP). Turecki krążownik „Hamidje" dał 9 strzałów do latarni morskiej na przylądku Eminie pomiędzy Burgasem a Warną. Latarnia została uszkodzona. Rząd wystąpi z protestem przeciwko ostrzeliwaniu instytucyi użyteczności publicznej.

Operacye armii czarnogórskiej.

Cetynia (AP). Urzędownie donoszą, iż generał Wukoticz w d. 17 b. m. uroczyście wkroczył na czele wojska do Ipeku. Lud witał go entuzyastycznie. W cerkwi patryarchatu staroserbskiego odbyło się uroczyste nabożeństwo.

Akcya greków.

Ateny (AP). Dowódca eskadry egejskiej wice-admirał Hunduriotis telegrafuje do ministra marynarki, iż wyspy Tazos i Imbros zostały zajęte przez greków. Wywieszono chorągiew grecką. Krążownik „Kanaris" z torpedowcami

wyruszył dla zajęcia wysepki Strati i kontrtorpedowce „Lyon“ i „Pantera“ odpłynęły do wyspy Lemnos.

Wojska greckie masz'erują w stronę Salonik.

Rząd grecki otrzymał ofiary na fundusz wojenny w kwocie 200,000.

Według pogłosek Sarowicz został zajęty, Preweza jest bombardowana.

Rząd mianował komisarzy w prowincyach tureckich, zajętych przez wojska. Dyrektor departamentu ministerstwa spraw wewnętrznych został mianowany komisarzem generalnym z siedzibą w Serwii. Mianowano wielką ilość urzędników administracyjnych, finansowych i nowej prefektury.

Ateny (AP). Armia epirska zajęła bez oporu wieś Anogi na północo-wschód od Pantepigardi, która okazała się spalona.

General Sapunzakis zajął również kilka pozycyi strategicznych.

Ateny (AP.) Grecya postanowiła odrzucić wszelkie pośrednictwo, dopóki nie zajmie Salonik.

W Turcyi.

Konstantynopol (AP). Porta zapewniła, iż zarządzi środki w celu zapobieżenia rozruchom w stolicy.

Dotychczas nie ma żadnych wiadomości o operacyach wojsk tureckich.

Konstantynopol (AP). Agencya otomańska donosi, iż urzędowych informacyi o stanie rzeczy na terenie wojny dotychczas nie otrzymano. Według informacyi zaś agencyi bitwa wre na całej linii w rejonie Lüle-Burgas i Babaeski, przyczem przebieg walki jest dla turków pomyślny.

Londyn (AP). Do agencyi Reutera telegrafują z Konstantynopola: „W d. 19-ym października o północy z terenu akcyi wojennej otrzymano niepokojące wiadomości. Cały czas odbywa się posiedzenie rady ministrów. Przypuszczają, iż rozważana jest kwestya zawarcia pokoju“.

Konstantynopol (Wł.). Rząd skłonny jest natychmiast do rozejmu. Rosya szczególnie wpłynęła na Turcyę, aby ta ostatnia ustąpiła zwycięskim przeciwnikom i aby Porta wysłała przedstawicieli do układów.

Połączenie kościołów.

Konstantynopol (AP). Synod powszechny miał w d. 19-ym b. m. rozważyć kwestyę o zdjęciu schizmy z kościoła bułgarskiego i o połączeniu kościołów greckiego i bułgarskiego.

W Egipcie.

Kair ((AP). Grupa muzułmanów usiłowała zburzyć kościół grecki, została wszakże rozproszona przez policyę. Raniony został oficer angielski.

Handel z Bułgaryą

Odesa (AP.) Daje się zauważyć ożywienie stosunków handlowych z Bułgaryą. Miejscowe firmy przemysłowe otrzymały wielkie zamówienia na rozmaite towary.

Stanowisko Austryi.

Londyn (AP.) Agencya Reutera zaciągnąwszy informacyi w sferach dyplomatycznych, oświadcza, iż niema żadnych podstaw do obawiania się, iż Austro-Węgry wystąpią otwarcie na Bałkanach, co mogłoby pociągnąć za sobą konflikty europejskie. Przeciwnie, Austro-Węgry wraz z innemi mocarstwami dążą do utrzymania pokoju i nie myślą o żadnych wystąpieniach.

Wiedeń (Wł.) „Reichspost“ oświadcza, iż Austrya bynajmniej nie pozwoli oślepić się ekonomicznymi zyskami na Bałkanach, spadłaby bowiem do rzędu państw—zabawek. Musi ona zająć spokojne ale mocne stanowisko wobec nowopowstałego ustroju bałkańskiego.

Warszawa (Wł.) Według informacyi „Kuryera Warszawskiego“, wiedeńskie koła miarodajne zapewniają, że powyżej przytoczony pogląd „Reichspost“ na stanowisko Austryi w sprawie bałkańskiej jest odźwierciadleniem poglądu austryackiego ministerstwa spraw zagranicznych, które bynajmniej nie liczy na pokojowe rozstrzygnięcie nowych układów bałkańskich.

Głosy prasy wiedeńskiej.

Wiedeń (AP.) Gazety konstatują, iż Turcya Europejska przestała istnieć. „Neue Freie Presse“, omawiając kwestyę cieśnin, zwraca uwagę, iż rozwiązanie tej kwestyi wkrótce stanie się bardziej poważnem, niż wszelkie inne trudności. „Zeit“ twierdzi, że nikt nie jest w stanie uchylić przedstawione przez państwa bałkańskie żądania kompensaty terytoryalnej kosztem Turcyi. Półurzędowa „Wiener Alg. Zeit.“ w artykule wstępnym stwierdza, iż problemat Bliskiego Wschodu stał się w całej swej pełni aktualnością, pukającą do wrót Europy, która przeżywa obecnie epokę, posiadającą historyczne i wszechświatowe znaczenie.

Wiedeń (Wł.) „Neue Freie Presse“ wzywa rząd austryacki do wszczęcia rokowań wprost z państwami bałkańskiemi o korzyściach ekonomicznych Austryi bez porady innych mocarstw.

Stanowisko Anglii.

Londyn (AP.) W izbie gmin Grey, odpowiadając na interpelacyę oznajmił, iż wielkie mocarstwa porozumiewają się z powodu zmienionej sytuacyi, będącej następstwem rozwijającej się akcyi wojennej i dodał, że trudno mu jest mówić o poglądach rządu angielskiego w chwili, gdy główne żądanie polega na podtrzymaniu kontaktu z innemi państwami.

Cesarz Franciszek-Józef o sytuacyi.

Lwów (Wł.). Cesarz przyjął na audyencyi ministrów Zaleskiego i Długosza i rozmawiał z nimi długo w sprawach polskich, okazując im zrozumienie oraz przychylność dla narodu polskiego. Cesarz wyraził przekonanie, że pokój europejski będzie utrzymany i że wypadki bałkańskie nie sprowadzą dalszych zawikłań.

U bram Carogrodu.

Sofia (Wł.). Rząd bułgarski spodziewa się niebawem podyktować turkom warunki u bram Carogrodu.

Bombardowanie Burgasu.

Konstantynopol (Wł.). Dzienniki donoszą, że orty bułgarskie w Burgasie ostrzeliwały flotę turecką, blokującą port. Okręty zbombardowały miasto.

Koncentracya armii serbskiej.

Białogród (Wł.). Obydwie armie serbskie stoją w Welesie, gdzie wkrótce nastąpi koncentracya wszystkich armii serbskich. Trzecia armia znajduje się obecnie pod Prizrenem.

Serbia a Austrya.

Białogród (Wł.). Były minister serbski Markowicz oświadczył, iż wprawdzie Austrya czyniła wszystko w celu przekonania Serbii, iż jest jej wrogiem nieprzejednanym, jeżeli jednak Austrya zrzeknie się wszelkich zachcianek terytoryalnych i poprze Serbię, to może spodziewać się korzyści ekonomicznych; w przeciwnym razie Serbia będzie zmuszona do walki na śmierć i życie.

Dalszy opór niemożliwy.

Wiedeń (Wł.). Jeden z wybitnych generałów tureckich oświadczył, iż **dalszy opór turków jest niemożliwy.**

Pogłoski.

Wiedeń (Wł.). Według pogłosek Paszicz i Venizelos udają się do Paryża w celu pertraktowania z Poincarem.

Wiedeń (Wł.). Krąży pogłoska, że czarnogórcy zostali pobici przez turków pod Berdiczi.

Werbowanie lotników.

Petersburg (Wł.). Rząd serbski werbuje lotników rosyjskich.

Do Konstantynopola.

Wiedeń (Wł.). Bułgarzy zbliżają się do Konstantynopola. Już tylko 100 kilometrów dzieli ich od stolicy.

Zdobycie Isztibu.

WIEDEŃ (Wł.). Armie związkowe zdobyły Isztib.

W sprawie wywłaszczenia.

Berlin (AP). W sejmie krajowym podczas rozpraw nad interpelacyą Koła Polskiego w sprawie wywłaszczenia, hrabia Praschma z partyi centrum w ostrych słowach potępił politykę rządu w kwestyi polskiej, wskazując na niebezpieczeństwo przymusowego wywłaszczenia obecnie, gdy sytuacya w Europie jest nader poważna i gdy każdej chwili można się spodziewać wezwania całego narodu niemieckiego do powstania w obronie ojczyzny. Hrabia Praschma, kierowany pobudkami narodowemi i patryotycznemi, nawołuje rząd, aby nie brał na siebie ciężkiej odpowiedzialności za politykę w stosunku do polaków, która może mieć następstwa fatalne dla państwa. Minister spraw zagranicznych, który zabrał głos po hr. Praschmie, oświadczył, iż polityka polska jest koniecznym rezultatem wielkopolskiej agitacyi antygermańskiej.

Zgon kapłana.

Kamieniec Podolski (Wł.). Zmarł nagle ksiądz Wyszyński, dziekan kamieniecki.

Nagły zgon.

Żytomierz (Wł.). Wczoraj w majątku swym Łuka, w powiecie żytomierskim, zmarł nagle obywatel ziemski, członek gubernialnego zarządu ziemskiego, Jan Dobrowolski.

Podwyższenie dyskonta.

Rzym (AP). Dyskonto włoskich banków emisyjnych zostało podwyższone do sześciu procent.

Misya dyplomatyczna San-Giuliano.

Rzym (AP). Dziś San-Giuliano wyjeżdża do Berlina. Głównym tematem konferencyi włoskiego ministra spraw zagranicznych z Bethmanem-Hollweg'iem będzie osiągnięcie jedności w poglądach państw sprzymierzonych na kwestyę bałkańską. Sprawa odnowienia trójprzymierza odejdzie na plan dalszy, ponieważ warunki tego odnowienia mogą być wyjaśnione po ukończeniu wojny bałkańskiej, której wyniki będą musiały wpłynąć na zmianę dodatkowych punktów porozumienia pomiędzy Austryą a Włochami.

Stan zdrowia króla hiszpańskiego.

Madryt (AP). Król Alfons, powróciwszy do zdrowia, przewodniczył w radzie ministrów.

Z parlamentu angielskiego.

Londyn (AP). Izba gmin. Nowe wnioski rządu o sposobie wyborów członków senatu irlandzkiego zostały przyjęte.

Nowy projekt prawa.

Paryż (AP). Rząd opracował projekt prawa, dopełniający prawo o emisyi pożyczek w celu umożliwienia subskrybentom lepszego ocenienia finansowej sytuacyi instytucyi, emitujących pożyczki.

Stan zdrowia Cesarzewicza Następcy Tronu.

Petersburg (AP) (Urzędowo). Biuletyn o stanie zdrowia Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu z dn. 19 października, g. 10 rano.

Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu stopniowo powraca do zdrowia.

Po dobrze spędzonej nocy temperatura z rana wynosiła 36,8, puls 104.

Podpisali: leib-pedyatra Raufus, honorowy leib-chirurg profesor Fiedorow, leib-medyk E. Botkin i honorowy leib-medyk S. Ostrogorskij.

W Mongolii.

Charbin (AP). Miejscowy daotaj na mocy rozkazu mukdeńskiego gubernatora nadesłał do redakcyi pism rosyjskich sprostowanie wiadomości gazet chińskich o okrucieństwach w Mongolii, przyczem oskarża mongołów o okrutne obchodzenie się z chińczykami.

Z lotnictwa.

Moskwa (AP). Przybyli ze Stutgartu lotnicy francuscy: Leblanc, Bienaimé, Rumpelmeier i Jourdan. Leblanc i Jourdan wylecieli ze Stutgartu w dn. 14 października i wylądowali po 45 godzinach w pobliżu Kaługi; Bienaimé i Rumpelmeier wylądowali po 46 godzinach w pobliżu Riazania.

Sazonow o sytuacyi.

Petersburg (Wł.). Sazonow w rozmowie ze współpracownikiem „Birżew. Wied.“ oświadczył, że bułgarom i serbom wiadome są cele polityki rosyjskiej, która dążyła do zapobieżenia rozlewu krwi. Wobec jednak niepowodzenia tych usiłowań, czyniono starania w celu umiejscowienia zatargu bałkańskiego z warunkiem zachowania „status quo“ na Bałkanach. Obecnie Europa zaczyna liczyć się z nieoczekiwanym wynikiem wojny i nawet w Wiedniu oceniają chłodniej sytuacyę. Dyplomacya rosyjska nigdy nie mówiła o nieprzygotowaniu do wojny. Zamiłowanie pokoju nie oznacza zamiłowania pokoju za wszelką cenę.

Wybory.

Petersburg (AP). Dn. 18-go października około godziny 12-ej w nocy Petersburska Agencya Telegraficzna otrzymała następujące wiadomości, dotyczące wyborów. Wybrano 39 posłów do Dumy Państwowej, z nich: 24-ch prawicowców, 4 nacyonalistów, 8 październikowców, 1 postępowiec, 1 kadet i 1 soc.-demokrata.

Z pośród nich: 16 u z wyższem wykształceniem, 16—ze średniem, 5—z elementarnem i 2—z domowem. 13 tu byłych posłów do Dumy Państwowej, 5-u marszałków szlachty, 2 ch prezydentów miasta, 2 ch prezesów zarządów ziemskich, 4-ch duchownych, 4 ch urzędników państwowych, 2 ch włościan, 2 ch wójtów gminnych, 1 kupiec, 1 lekarz, 1 robotnik fabryczny, 1 adwokat, 1 członek urzędu ziemskiego.

W liczbie posłów, wybranych powtórnie, znajduje się: 25 u ze szlachty, 4-ch duchownych, 7-u włościan, 2-ch kupców, 1 dziedziczny obywatel honorowy, 38-u rosyan prawosławnych i 1 niemiec menonita. 5 u w wieku od lat 30 do 40 u, 22 ch—od 40 do 50 u, 4-ch—od 50 do 60 i 5-u—od 60 do 70. Co się tyczy pozostałych trzech posłów, to wiek ich nie został ustalony.

Grodno (AP). Na gubernialne zebranie wyborcze stawiło się 107 wyborców. Na posłów do Dumy Państwowej zostali wybrani: 1 polak, 1 prawicowiec, 1 włościanin i nacyonalista Oznobiszin, były grodzieński wice-gubernator.

Podczas dalszych wyborów wybrani zostali: Łoszkejt, nacyonalista, członek sądu okręgowego; Griszkowski, prawicowiec, paroch soboru.

Wybory odbywają się w dalszym ciągu.

Ekaterynosław (AP). Na gubernialne zebranie wyborcze stawili się wszyscy wyborcy w liczbie 108. Na posłów do Dumy Państwowej zostali wybrani: soc.-demokrata tokarz Pietrowskij; prawicowiec, wójt gminny Makohon; październikowiec, były prezes trzeciej Dumy, Rodzianko; postępowiec, prezydent miasta Fiłatow; kadet, adwokat Aleksandrow; październikowiec, były prezes komisyi budżetowej trzeciej Dumy — Aleksiejenko; październikowiec, stały członek urzędu gubernialnego — Papoczynskij; nacyonalista, prezes powiatowego urzędu ziemskiego—Niejeżmakow; październikowiec, powiatowy marszałek szlachty—Sergiusz Rodzianko; październikowiec, członek powiatowego urzędu ziemskiego oraz były poseł do trzeciej Dumy—Bergman.

Niżni Nowogród (AP). Na posłów do Dumy Państwowej wybrano: Bielskiego, prawicowca, parocha; Gorotkina, prawicowca, marszałka szlachty; Żwierewa, prawicowca, inspektora szkół ludowych.

Mohylów (AP). Na gubernialne zgromadzenie wyborcze stawiło się 125 wyborców. Na posłów do Dumy Państwowej wybrano: Worobjewa, prawicowca, włościanina; Radkiewicza, prawicowca, sekretarza kancelaryi państwowej; Boczkowa, nacyonalistę, honorowego sędziego pokoju. Wybory odbywają się w dalszym ciągu.

Cherson (AP). Na gubernialne zgromadzenie wyborcze ze 123 wyborców stawiło się 119. Na posłów do Dumy Państwowej wybrano: Mazurenkę, umiarkowanego prawicowca, włościanina; Warun-Sekreta, październikowca, prezesa zarządu ziemskiego; Koncakina, październikowca, prezydenta miasta, posła do 3 ej Dumy Państwowej; Nesterenkę, prawicowca, członka zarządu ziemskiego; Błażnowa, prawicowca, prezydenta miasta; Piczwicza, umiarkowanego prawicowca, prezesa zarządu ziemskiego; Nowickiego, prawicowca, marszałka szlachty, posła do 3-ej Dumy Państwowej; Lutz'a, urzędnika chersońskiego banku ziemskiego, posła do 2-ej i 3-ej Dumy Państwowej; Kowalewa, październikowca, szlachcica.

Grodno (AP). Na gubernialne zgromadzenie wyborcze stawiło się 105 wyborców. Wybrano na posłów do Dumy Państwowej włościan Sidorczuka i Tarasiewicza.

Orzeł (AP). Na posłów do Dumy Państwowej obrano: Mazochina — prawicowca, członka zarządu ziemskiego; Wietczynina — b. posła do 2 i 3 Dumy Państwowej, nacyonalistę, marszałka szlachty; Rostowcewa, październikowca, dyrektora jeleckiego banku miejskiego.

Charków (AP). Na posłów do Dumy Państwowej obrano: Dacenkę — prawicowca, członka zarządu ziemskiego; Sawicza — b. posła do 3 Dumy, październikowca, właściciela ziemskiego; Łaszkiewicza — konst.-dem., adwokata przysięgłego. Wybory trwają w dalszym ciągu.

Moskwa (AP). Z pierwszej kuryi wyborców miejskich głosowało 3,987 wyborców.

Wybrano: b. posła do 3 Dumy Państwowej Czełnokowa — konst.-dem., który otrzymał 2,281 głosów; Nowikowa — konst.-dem., radnego miejskiego, który otrzymały 2,070 głosów. Guczkow, prezes związku 17 października, otrzymał 1,298 głosów. Został on zabalotowany.

Połtawa (AP). Na gubernialne zgromadzenie wyborcze stawiło się 151 wyborców; na posłów do Dumy Państwowej wybrano: Ugnicza prawicowca, włościanina; Połunina; umiarkowanego prawicowca, naczelnika ziemskiego, byłego posła do Dumy Państwowej; Pilipenkę, październikowca, adwokata; hr. Dymitra Kapnista, nacyonalistę, powiatowego marszałka szlachty; Hertzeniwitza, październikowca, byłego posła do 3-ej Dumy Państwowej, honorowego sędziego pokoju; hr. Hipolita Kapnista, byłego posła do 3-ej Dumy Państwowej, październikowca, obywatela ziemskiego; Drozdowskiego, duchownego prawicowca; Horniewicza, prawicowca marszałka szlachty: Weliczkę, prawicowca stałego członka komisyi gubernialnej; Koczubeja prawicowca, obywatela ziemskiego; Newadiauta, prawicowca, stałego członka gubernialnej komisyi urządzeń rolnych.

Wybory zakończone.

Żytomierz (AP). Na gubernialne zgromadzenie wyborcze ze 158 wyborców stawiło się 157.

Po trzeciem balotowaniu 49 polaków i żydów opuściło zgromadzenie wyborcze.

Na posłów do Dumy Państwowej wybrano: Samczuka, prawicowca włościanina; Reina, nacyonalistę, akademika, honorowego leib chirurga; Jarmołowicza, prawicowca, komisarza sądowego, Szulgina, byłego posła do 2-ej i 3-ej Dumy Państwowej, nacyonalistę, radnego ziemskiego, Lelawskiego, prawicowca, radnego ziemskiego; Melnikowa, radnego ziemskiego prawicowca, episkopa Krzemienieckiego, prawicowca; Krapińskiego, prawicowca, duchownego; Lotockiego, prawicowca, duchownego; Moskaluka, prawicowca włościanina; Tywoczuka, prawicowca włościanina; Burmicza, prawicowca włościanina; Ignatiuka, prawicowca włościanina.

Wybory zakończone.

Kursk (AP). Na gubernialne zgromadzenie wyborcze stawiło się 137 wyborców.

Na posłów do Dumy Państwowej zostali wybrani: włościanin Biełogurow, obywatel ziemski Wiszniewskij, prezes powiatowego zarządu ziemskiego Bielewcew, członek gubernialnego zarządu ziemskiego Markow, prezes związku Archanioła Michała Puriszkiewicz, szlachcic Szetochin, obywatel ziemski Kriwcow, były stały członek zarządu gubernialnego Łukin, członek rady gubernialnej i powiatowej ziemskiej Kaczkow—wszyscy prawicowcy, — oraz byli posłowie do trzeciej Dumy Państwowej duchowni, prawicowcy Spaskij i Mieszkowskij.

Włodzimierz (AP). Na gubernialne zebranie wyborcze stawili się wszyscy wyborcy w liczbie 89. Na posłów do Dumy Państwowej zostali wybrani: prawicowiec, wójt gminy — Tarutin; prawicowiec, powiatowy marszałek szlachty—książe Golicyn; październikowiec, prezydent miasta—Somow; kadet, adwokat— Eon, soc. demokrata, robotnik—Samejłow; październikowiec, inżynier-mechanik—Markow.

Grodno (AP). Na posła do Dumy Państwowej został wybrany nacyonalista Safonow, powiatowy marszałek szlachty.

Smoleńsk (AP). Na posłów do Dumy Państwowej zostali wybrani 2-aj październikowcy, Tancow i Opoczynin, obywatele ziemscy, byli posłowie do 2-ej i 3-ej Dumy Państwowej.

Moskwa (AP). Na wybory posłów do Dumy Państwowej od miasta Moskwy przybyło z pierwszej kuryi 60 proc. wyborców, z drugiej—69 proc. Złożono 34,347 kartek wyborczych.

Kamieniec (AP). Na gubernialne zgromadzenie wyborcze stawili się wszyscy wyborcy w liczbie 144. Na posłów do Dumy Państwowej wybrani zostali przez wyborców zjazdów pełnomocników od gmin Bistiak, nacyonalista, włościan; Bałarcew były poseł do trzeciej Dumy Państwowej, nacyonalista, obywatel ziemski; Ławrow, nacyonalista, inspektor podatkowy; Czichaczew, były poseł do 3-iej Dumy Państwowej, nacyonalista, honorowy sędzia pokoju; Giżyckij, były poseł do 3-iej Dumy Państwowej, nacyonalista, honorowy sędzia pokoju; Mańkowskij, były poseł do 3-iej Dumy Państwowej, prawicowiec, protojerej; Awainnikow, nacyonalista, bracławski powiatowy marszałek szlachty; Fiłonienko, prawicowiec, duchowny; Rudicz, prawicowiec, duchowny; Popow, prawicowiec, duchowny; Kowal, prawicowiec, włościanin, starosta gminny.

Wybory zostały zakończone.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Dnia 19 go października 1912 r.

Berlin. Wypłaty na Petersburg sp.	215 85
	kup. 215.75
Kurs wekslowy na Petersburg na 3 dni	—.—
$4^1/_2$% pożyczka 1905 r.	100.40
4% renta państwowa 1894 r.	92 60
Rosyj. bil. kredyt. 100 rb.	215 85
Dyskonto prywatne	[illegible]
Usposobienie mocne.	
Paryż. —Wypłaty na Petersburg:	
Cena najniższa	—.—
Cena najwyższa	—.—
4% renta państwowa 1894 r.	—.—
$4^1/_2$% pożyczka 1909 r.	—.—
5% pożyczka rosyjska 1906 r.	—.—
Dyskonto prywatne.	—.—
Usposobienie	
Londyn. —5% pożyczka rosyjska 1906 r.	—.—
$4^1/_2$% pożyczka rosyjska 1909 r.	—.—
Usposobienie	
Amsterdam. —5% pożyczka rosyjska 1906 r.	$98^7/_8$
$4^1/_2$% pożyczka rosyjska 1909.	—.—
Wiedeń —5% pożyczka rosyjska 1906 r.	—.—

Z ostatniej chwili.

Wojna powszechna na Bałkanach.

Pod Adryanopolem.

Wranja (AP.) (terminowy). Tetiwo zdobyto.

Sofia (AP). Zawiązała się walna bitwa z głównemi siłami—150,000 ludzi—w kierunku linii Bunargissar—Lüle—Burgas. Bułgarzy pobili nieprzyjaciela, zmusili go do odwrotu i energicznie ścigają turków, którzy w wielkim popłochu i panice ustępują w kierunku Saraj—Gorło. Bułgarowie zdobyli wielką ilość dział, amunicyi i chorągwi. Wzięto do niewoli wielu turków.

Straty bułgarów stosunkowo nieznaczne. Wsie Ewwali w pobliżu Lüle—Burgas i Maracz, na zachód od Adryanopola, spalone, wszystka zaś ludność chrześcijańska wyrżnięta. Wszystkie wsie w rajonie Mielnika zostały przez turków spalone.

Akcya greków.

Ateny (AP). Grecy zajęli wyspę Samotracyę. Grecki torpedowiec № 12 przedostał się do salonickiego portu i za pomocą miny zrobił otwór w pancerniku „Feti“. Ten ostatni pochylił się i począł tonąć. Torpedowiec nieuszkodzony.

W Turcyi.

Konstantynopol (AP). Otomańska agencya ogłosiła następujący telegram, adresowany do przedstawicieli Turcyi i w stolicach wielkich mocarstw: „Nasza armia przed czterema dniami stoczyła poważną walkę na linii Lüle-Burgas — Wiza, stawiając opór przeciwnikowi. Walka pod Adryanopolem ma przebieg pomyślny dla naszej armii“.

Przybyło 2,392 rannych żołnierzy i 29 oficerów. Sułtan modlił się w meczecie Starego Seralu przed płaszczem proroka. Prasa turecka jednogłośnie utrzymuje, że islam nigdy jeszcze dotąd nie przeżywał takiego kryzysu, jak teraz.

Według ostatnich wiadomości, lewe skrzydło turków ustąpiło ku Czatadże, prawe zaś ustępuje w tym samym kierunku, zachowując łączność z Czarnem morzem. Centrum armii stopniowo ustępuje. Decydująca walka jest oczekiwana w Czatadże, dobrze ufortyfikowanej.

Przybyło 12,000 tureckich dezerterów z okolic Konstantynopola. Wskutek niezmiernie ważnej sytuacyi chrześcijańska ludność Konstantynopola liczy na pomoc wielkich mocarstw.

Konstantynopol (AP). Mieszkańcy stolicy ze strachem oczekują powrotu armii tureckiej, rozwścieczonej po bitwie, przypuszczając możliwość srogich ekscesów.

Władze tureckie aresztują licznie chrześcijan w stolicy i w prowincyach. Masowe zaaresztowania nastąpiły w Wodenie, Florynie, Geugeli, Salonikach, Strumie i Dramie. W Konstantynopolu daje się zauważyć ogólny upadek ducha.

Operacye armii serbskiej.

Białogród (AP). Urzędownie donoszą, że oddziały 3-ej armii, po przejściu pola Kossowego, podeszły, nie napotykając prawie oporu do Prizrenu, którego zajęcie oczekiwane jest co godzina. Wojska serbskie po drodze od Welesu do Prilepu zajęły ważną pozycyę Tetowo. Sądzą, iż Prilep wkrótce podda się, ponieważ turcy, zbiegli z Welesu, cofnęli się do Bitolii. Wszystkie wsie arnauckie na polu Kossowem, na południe od Ferizowiczów do Sarenicza, poddały się serbom. Serbowie nigdzie nie uciekali się do broni. Według wiadomości prywatnych, Prizren został już zajęty.

Obawy rzezi.

Wiedeń (AP). Krążownikowi „Kaiserin und Königin Maria Teresia“ rozkazano popłynąć do Salonik dla obrony austryackiego generalnego konsulatu i austryacko-węgierskich poddanych.

Przerwanie komunikacyi.

Cetynia (AP). Przerwano komunikacyę pomiędzy Skutari a San-Giovanni-di-Medua.

Operacye czarnogórców.

Cetynia (AP). Bombardowanie pozycyi tureckich pod Taraboszem odbywa się z niesłabnącą energią. Turcy dłuższy czas nie odpowiadali na ogień czarnogórców i dopiero o godz. 11-ej rano rozpoczęli ostrzeliwanie pozycyi czarnogórskich. Turcy usiłowali bezskutecznie szturmem odebrać pozycye na górze Szyrokskiej.

Cetynia (AP.) Poddał się wódz plemienia skreli Watmarasz, ostatni z wodzów albańskich zaprzyjaźnionych z Turcyą.

Pożar w Sławucie.

Zasław (AP). W Sławucie spłonęła fabryka sukna księcia Sanguszki.

Stan zdrowia Cesarzewicza Następcy Tronu.

Petersburg (AP). Urzędownie. Biuletyn o stanie zdrowia Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu z d. 19 października, godz. 7 wieczorem:

„Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu w ciągu dnia był wesoły i jakiś czas spędził w pozycyi nawpół siedzącej. Temperatura w dzień 36.7, wieczorem 36.9; tętno w dzień—112, wieczorem—116. Wobec ustalonej temperatury i znacznego polepszenia ogólnego stanu Najdostojniejszego chorego, od dnia 20 b. m. biuletyny wychodzić będą tylko wieczorem.

Podpisali: leib-pedyatra Raufus, leib-chirurg honorowy profesor Fiodorow, leib-medyk E. Botkin i leib-medyk honorowy S. Ostrogorskij.

„Rossija“ o wywłaszczeniu.

Petersburg (Wł.) Urzędowa „Rossija“ zamieszcza artykuł przedstawiający wyjątki z konserwatywnej prasy niemieckiej, która wygłasza opinię nieprzychylną o taktyce Koła Polskiego w sprawie wywłaszczenia majątków polskich. „Rossija“ podziela całkowicie wnioski prasy niemieckiej, uważając za zupełnie uzasadnione i sądzi, że Koło Polskie pogarsza tylko sytuacyę polaków. Rząd, zdaniem gazety, nie zniesie wtrącania się do spraw wewnętrznych.

Pogłoski o ustąpieniu ministrów.

Petersburg (Wł.) Krążą uporczywe pogłoski o projektowanej dymisyi Makarowa i Kokowcewa. Jako następcę wymieniają Sabiera. Zmiany te jakoby pozostają w związku z wyborami i powodzeniem prawicowców. Krążą pogłoski, że sfery są bardzo zadowolone z wyniku wyborów. Wobec tego naturalnem się wydaje, że Sabler, który potrafił przeprowadzić świetnie wybory, potrafi pracować wraz z Dumą prawicową.

Echa tragedyi leńskiej.

Petersburg (Wł.). Krążą pogłoski o nowym kierunku nadanym sprawie rozruchów w kopalniach leńskich. Oprócz rewizyi senatora Manuchina władze sądowe prowadziły śledztwo w sprawie napadu robotników na wojska i strajku.

Władze sądowe przyszły do wniosków identycznych z powziętemi przez rewizyę. Z tego powodu wice prokurator wypowiedział się za umorzeniem sprawy. Jednak kiedy prokurator sądu irkuckiego przyjechał do Petersburga, minister sprawiedliwości wydał rozporządzenie o nieudzielaniu pismom żadnych wiadomości o oporze zbrojnym robotników i strajku.

Katastrofa kolejowa.

Jędrzejów (AP). W pobliżu stacyi Chęciny kolei nadwiślańskiej nastąpiło zderzenie pociągu towarowego z pasażerskim. Trzy wagony czwartej klasy zostały rozbite. Rannych jest 8 pasażerów, przyczem 3 ciężko.

Wybory.

Petersburg (Wł.). Nacyonaliści zrzekli się udziału w wyborach w Petersburgu i ogłosili wezwanie, w którem twierdzą, że wybory są przygotowane przez rząd. Administracya zezwalała na zupełną samowolę. Wyborców usuwano bezprawnie. Nie do przebaczenia jest mobilizacya duchowieństwa prawosławnego, na które wywarto znaczny nacisk.

Wątpliwe jest, ażeby Synod zdołał obecnie przywrócić zaufanie. Czwarta Duma zjednoczy wszystkich uczciwych posłów dla obrony przed zamachami na niezależność przedstawicielstwa narodowego. Nacyonaliści przygotowali się do kampanii wyborczej w Petersburgu, lecz uważają za niemożliwe brać udział w wyborach pod takim naciskiem.

Moskwa (AP). Z drugiej kuryi od m. Moskwy wybrani: Makłakow — poseł do drugiej i trzeciej Dumy, kadet oraz Szczepkin, poseł do trzeciej Dumy.

Z prasy rosyjskiej.

Wnioskując z dotychczasowego przebiegu kampanii wyborczej piszą między innemi „Ruskija Wiedomosti":

„Rząd przeprowadził kampanię wyborczą opierając się wyłącznie na duchowieństwo; do pewnego stopnia udało mu się dopiąć najbliższego swego celu, będzie on miał prawdopodobnie jeszcze bardziej reakcyjne przedstawicielstwo narodowe, ani eli trzecia Duma, ale kupiono to za drogą cenę. W kołach właścicieli ziemskich, które były dotychczas główną podstawą rządu, powstało niezadowolenie silne niezadowolenie. Na niektórych zgromadzeniach ziemskich w związku z wyborami wynikły już ostre starcia pomiędzy radnymi ze sfery ziemian a przedstawicielami duchowieństwa, ale wszyscy przecież wiedzą, że parochowie przeprowadzili wybory nie z własnej inicyatywy, i dlatego rozdrażnienie przeciwko duchowieństwu nie może się nie przenieść na jego kierowników.

„O ile też chodzi o wybory, jako o wskaźnik nastroju kraju, to kampania wyborcza powinna być bezwarunkowo uważana za wygraną dla opozycyi".

„Gołos Moskwy" pomstuje okropnie na Sazonowa za wywiad, którego udzielił korespondentowi „Daily Telegraph".

„Cóż to projektuje p. Sazonow? On projektuje powstrzymać koalicyę w pochodzie zwycięskim i niedopuścić do ostatecznego pogromu Turcyi. Czyżby myślał on zupełnie poważnie, że po debyt ar! byłby zgodny z interesami Rosyi? Od jakiegoż to czasu Turcya jest uznawana za naszego przyjaciela, a bałkańscy słowianie za wrogów? Czyżby dotychczas dyplomacya rosyjska nie mogła zrozumieć, że wzmożenie siły państw bałkańskich nadzwyczajnie polepsza międzynarodową sytuacyę Rosyi? Nie ulega wątpliwości, że federacya państw bałkańskich będzie silnie przywiązana do Rosyi, nietylko węzłami wyrachowania, ale co ważniejsza węzłami najszczerszej sympatyi. Czyżby Rosya traciła na zdobyciu takiego sojusznika?

(J).

Dokoła Izb prawodawczych.

— **Prawa cywilne kobiet.** W III ej Dumie rozważone zostały trzy projekty, dotyczące rozszerzenia praw cywilnych kobiet.

Pierwszy z nich, przyjęty przez obie Dumy, przybrał postać usankcyonowanej już „ustawy o zrównaniu praw spadkowych kobiet z prawami spadkowemi mężczyzn".

Ustawa ta, dotycząca Cesarstwa, obowiązuje już w wypadkach dziedziczenia po osobach, zmarłych bez testamentu. Rozciąga się ona tak na dziedziczenie ruchomości, jak i nieruchomości, z wyjątkiem jedynie dóbr ordynackich i majoratów. W wypadkach dziedziczenia majątków nieruchomych poza obrębem miasta nowe prawo przyznaje kobiecie wszakże tylko siódmą część spadku. Majątek rodowy podług tego prawa właściciel może podzielić między dzieci lub spadkobierców prawnych, albo też zapisać go w całości tylko jednemu z nich.

Drugi projekt rząd złożył Dumie pod nazwą „projektu o niektórych zmianach i uzupełnieniach w prawodawstwie obowiązującem co do stosunku małżonków względem siebie i względem dzieci". Projekt ten oparty został na pierwotnym wniosku 73 posłów Dumy, który zmierzał do ustanowienia prawa „o oddzielnem zamieszkiwaniu małżonków".

Na podstawie tego wniosku miały być regulowane stosunki majątkowe między małżonkami, nie mogącymi dalej mieszkać ze sobą.

Projekt rządowy na tem tle—został przez Dumę uchwalony.

Projekt ten pozwala małżonkom, na zasadzie wyroku sądowego, mieszkać oddzielnie, jeżeli wspólne pożycie okaże się niemożliwe z powodu złego obchodzenia się, ciężkich obraz, niemoralnego prowadzenia się, wstrętnej choroby, pomieszania zmysłów albo wreszcie szkodliwego wpływu pożycia małżeńskiego na zdrowie żony.

Podług projektu mąż winien i po rozejściu się łożyć na utrzymanie żony i dzieci, zwalnia się jednak od tego obowiązku, jeżeli żona była stroną winną. Projektu tego Rada Państwa nie zdążyła jeszcze rozważyć.

Trzeci projekt uchwalony przez Dumę pod nazwą projektu „o rozszerzeniu praw osobistych i majątkowych kobiet zamężnych". Jakkolwiek podług cywilnych praw rosyjskich małżeństwo nie pociąga za sobą wogóle ograniczenia zdolności cywilnej kobiet, to jednak nie wolno im bez zgody męża wystawiać weksli (chyba że prowadzą handel własny), zawierać umów najmu osobistego, otrzymywać paszportów osobnych, wstępować do służby rządowej i społecznej oraz do wyższych zakładów naukowych.

Wszystkie te ograniczenia Duma zniosła, jak również zniosła istniejący w Królestwie zakaz obrotu zamężnym występowania bez zgody męża w sądzie w tych sprawach, które wynikają z umowy najmu osobistego.

Projekt ten został przekazany Radzie Państwa, która również nie zdążyła go jeszcze rozważyć.

— **Długi Państwa.** Preliminarz długów państwowych na rok 1913, złożony Dumie, wykazuje, że na d. 14 stycznia 1913 r. długi państwa stanowić będą 8,845,717,768 rb, czyli o 95,212,852 rb mniej, niż na d. 14 stycznia 1912 r.

Mianowicie w ciągu 1912 r. skarb wykupił: pożyczkę 1854 roku na sumę 24,357,000 rb, pożyczkę 1855 roku na 253,500 rb, biletów skarbowych na 100,000,000 rb, renty państwowej na 20,000,000 rb, pożyczkę 1822 r. na 896,763 rb, pożyczkę 1859 roku na 435,945, pożyczki 1817 i 1818 roku na 1,440 rb., oraz zamortyzował część innych pożyczek na 27,767,161 rb, czyli zmniejszył dług ogółem o 173,711,607 rb.

Ale jednocześnie w tym roku skarb przyjął na siebie obligacye wykupionej kolei Warszawsko-Wiedeńskiej na sumę 55,838,611 rb., wypuścił rentę na 20,000,000 dla zasilenia nowopowstałej kasy kredytowej dla miast i ziemstw, i przyjął wkładów wieczystych na 1,949,544 rb., czyli ogółem na 77,788,155 rb.

Powyższem zdarzeniem jest wykupienie przez skarb dwóch bardzo dawnych pożyczek z czasów jeszcze wojny krymskiej i Aleksandra I, na które trzeba było płacić wysokie procenty.

Kuryerek Odeski.

□ **Cmentarz przedchistoryczny.** Na przedmieściu Stobodka-Romanowska, klijenci szpitala psychiatrycznego pracując w polu zaczęli znajdywać jakieś kości i szczątki kamiennego obramowania.

Tow. Historyi i Archeologii w czasie właściwym dowiedziało się o tych poszukiwaniach i delegowało kilku członków T-wa dla właściwej naukowej rewizyi.

Jak się okazało są to szczątki kurhanów stepowych, zawierających przedhistoryczne cmentarzysko.

Z powodu złego stanu pogody rozkopano zaledwie część tegoż grobu, lecz odnaleziono już kilka szkieletów w pozycyi skurczonej, co wskazuje na zamierzchłą przeszłość.

Szkielety są powleczone farbą czerwoną, tuż obok gliniane naczynia z kawałeczkami farby czerwonej i białej.

Istnieje projekt przeniesienia do muzeum odeskiego jednego ze szkieletów in natura, podkopując wszerz ziemi na której leży, co rzeczywiście będzie miało ogromną wartość naukową, ze względu na to, że pozycya jaką zajmuje szkielet i kości świadczy o jakimś rytuale i okaz taki ma znaczenie pogłębowe.

Tow. historyczne, acz kolwiek środki jego są szczupłe, będzie nadal prowadziło dalsze poszukiwania.

Dotychczasowe odkrycia zostały sfotografowane b dokładnie i będą przedmiotem osobnej monografii naukowej.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

(Z pism i od korespondentów).

— **Muzeum Podola.** Dn. 15 b. m. pod przewodnictwem członka zarządu podolskiego gubernialnego ziemstwa p. W. Krassowskiego odbyło się w Kamieńcu posiedzenie komisyi organizacyjnej podolskiego ziemskiego muzeum.

W posiedzeniu komisyi brali udział między innymi: prof. Buczyński, znany badacz przeszłości Podola p. A. Prusiewicz, gub. agronom ziemski p Damberg i rządowy agronom p. Czerniawski.

Muzeum ma już wynajęty lokal o 5 pokojach, w których poczęto umieszczać zebrane dotąd okazy.

W muzeum pracuje dwóch stałych funkcyonaryuszy: preparator działu historyczno-przyrodniczego i kolekcyonista działu rolniczego.

Komisya postanowiła prosić zarząd ziemski o ułożenie projektu statutu muzeum i o przedstawienie go komisyi do rozpatrzenia.

Komisya poszukuje obecnie materyałów i wydawnictw traktujących o przeszłości i przyrodzie Podola.

— **Kasy pomocy biednym:** W taraszczańskim powiecie, w gminach: stawiszcze i żydowska grobla organizuje się wiejska kasa pomocy biednym. Zakładowy kapitał kasy stanowi 200 rb. z % % od sumy ofiarowanej przez hr. Branicką.

— **Skutki przedwczesnej zimy.** Z mohylowskiego i hajsyńskiego powiatu donoszą, iż tam włościanie nie zdążyli wykopać kartofli, które stanowią na wsi „połowę chleba", i ze strachem oczekują długiej zimy, którą bez kartofli przebyć ciężko, tem bardziej, że nieustanne deszcze zgnoiły większą część zboża.

— **Powiatowe kasy drobnego kredytu.** Na propozycyę podolskiego gub. ziemstwa — zarządy powiatowych ziemstw wnoszą na jesienne ziemskie zjazdy sprawę organizacyi powiatowych ziemskich kas drobnego kredytu. Trzy powiaty: winnicki, płoskirowski i bracławski powzięły w tej sprawie odnośne uchwały i przystąpiły już do organizacyi kas.

— **Melioracyjne kursy** ukończyły się niedawno w m. Stanisławczyku, (winnicki pow.), na które gminy winnickiego powiatu delegowały po dwóch ludzi, dla oznajomienia się z najprostszymi sposobami wyrównywania jarów i zapobiegania ich rozmywaniu i pogłębianiu. Kursy nosiły praktyczny charakter. Po ukończeniu kursów odbyły się egzaminy, które złożyło 9 uczestników kursów.

— **Straż ochotnicza.** W m. Wońkowcach (pow. uszycki) zorganizowała się ochotnicza straż ogniowa.

— **Osuszanie błot.** Wołyński gub. zarząd ziemski otrzymał od główn. zarządu Rolnictwa 200 tys. rb. zapomogi, na osuszanie błot, których na Wołyniu jest z górą pół miliona dziesięcin.

— **Potrzebę szkoły** uznała gromada wsi Czernysze (pow. kaniowski) i zwróciła się z prośbą do Zarządu ziemskiego o otwarcie 4 klasowej szkoły. Gromada wyasygnowała na budowę szkoły 2,500 rb. z własnych srodków.

Zimowy rozkład jazdy.

Na kolejach Południowo-Zachodnich

Nr 1. *Kur.* I i II kl. Odesa, od. g. 9 w., prz. 9 m. 45 r.—N. 9. *Kur.* I i II kl. Warszawa, odch. g. 7 m 20 w., prz. g. 10 r. — Nr 1 k.. *Kur.* I, II i III kl. Petersburg, odch. g. 9 m. 20 r, prz. g. 8 m. 25 w. — Nr 7. *Osob.* I, II i III Odesa, Wołoczyska, odch. g. 9 m. 30 w., prz. g. 8 m. 50 z r. — Nr 13. *Osob.* I II i III kl. Warszawa, odch. g. 12 m. 25 w n. prz. g. 6 m. 46 r. — Nr 5. *Osob.* I, II i III kl. Odesa, Nowosielice, Humań, odch. g. 12 m. 50 w n., prz. g. 6 m. 20 r. — Nr 21. i *Pośp.* I, II i III kl. Rostów n. D., Sewastopol, odch. g. 8 m. 20 r., prz. g. 9 m. 50 r.—Nr 19. *Osob.* I, II i III kl. Mikołajów, Sewastopol, odch. g. 6 m. 25 w., prz. g. 10 m. 50 r. — Nr 29. *Osob.* I, II i III kl. Radziwiłłów, odch. g. 7 m. 50 wiecz., prz. g. 9 m. 30 r. — Nr 5. *Osob.* I, II i III kl. Sarny, Warszawa, odch. g. 11 m. 50 w n., prz. g. 7 m. 33 r.—Nr 3. *Poczt.* I, II i III kl. Odesa, Brześć, odch. g. 9 r., prz. g. 9 m. 23 w. — Nr 17. *Poczt.* I, II i III kl. Elizawetgrad, odch. g. 11 m. 30 w., prz. g. 7 m. 55 r. — Nr 3. *Poczt.* I, II i III kl. Warszawa, Sarny, odch. g. 2 m. 50 po płd., prz. g. 4 m. 50 po płd. — Nr 27. *Osob.* I, II i III kl. Biała Cerkiew, odch. g. 5 m. 25 po płd., prz. g. 9 m. 25 r. — Nr 15. *Towar.-osob.* I, II i III kl. Humań, Odesa, Rostów, odch. g. 10 m. 50 r., prz. g. 6 m. 52 po płd. — Nr 31. *Towar.-osob.* IV kl. Znamenka, Odesa, odch. g. 9 m. 55 w., prz. g. 7 m. 45 r. — Nr. 31 *Towar.-osob.* IV kl. Sarny-Warszawa, odch. g. 11 m. 05 w., prz. g. 5 m. 53 r.

Na kolei Moskiewsko - Kijowsko - Woroneskiej.

Nr 2. *Pośp* I, II i III kl. Moskwa, odch. g. 12 m. 30 po płd., prz. g. 5 po płd. — Nr 4. *Osob.* I, II i III kl. Nawla Moskwa, odch. g. 12 m. 05 w n., prz. g. 5 m. 40 r. — Nr 12. *Osob.* I, II i III kl. Kursk, Woroneż, od. g. 6 m. 55 w., prz. g. 9 m. 30 r. — Nr 14. *Osob.* I, II i III kl. Kursk, Bachmacz, Petersburg, odch. g. 10 m. 45 w., prz. g. 7 r. i o g. 10 m. 35 r. — Nr 16. *Osob.* I, II i III kl. Bachmacz, Kursk, odch. g. 1 po płd., prz. g. 4 m. 20 po płd. — Nr 2. *Pośp.* I, II i III kl. Połtawa, Charków, odch. g. 6 w., prz. g. 11 m. 35 r. — Nr 4. *Osob.* I, II i III kl. Połtawa, Rostów n. D., odch.g. 11 m. 15 w., prz. o g. 6 m. 30 r. — Nr 6. *Towar.-osob.* I, II i III kl. Połtawa, Władykaukaz, odch. g. 5 m. 05 r., przych. o g. 11 m. 10 w.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Zieliński. Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Kreszczatyk № 38. Wydawca Antoni Zieliński.